

PAWEŁ PODLEŚKO

BIAŁE DZIECI BOGA. CHARAKTERYSTYKA PODSTAWOWYCH ZAŁOŻEŃ IDEOLOGII *CHRISTIAN IDENTITY* W USA

White Children of God: The characteristics of the basic political assumptions of Christian Identity in the United States

The article is an attempt to analyse the basic ideological assumptions characteristic of supporters and followers of the concept of Christian Identity in the United States. It presents the historical outline and the contemporary form of the ideology derived from British Israelism. As the concept of the ideology is defined very broadly in political science, the article focuses on the analysis of Christian Identity through the prism of the term. This makes it possible to look at the phenomenon from the point of view of a set of political, religious and philosophical views describing the desired vision of reality without narrowing the analysis only to categories related to religious worship.

The article presents the views of the most important ideologues of Christian Identity and summarises the fundamental conceptual dispute concerning this political concept. It describes the Catholic Church's evaluation of the phenomenon of race sacralisation. Moreover, the significance of Christian Identity for the potential integration processes occurring among the organisations of the contemporary American extremist right is signalled.

Keywords: God, race, religion, Christian Identity, racism, Lost Tribes of Israel, British Israelism, preadamitism.

WSTĘP

Badania nad amerykańskimi ideami politycznymi są trwałym elementem analiz podejmowanych w Polsce. Wysiłki naukowców w dużej mierze koncentrują się na historii idei, które miały dominujący

wpływ na ukształtowanie współczesnego amerykańskiego systemu politycznego. Rzadziej poddawane są rozważaniom idee tworzące ideologie polityczne znajdujące się na jego marginesie. Jednakże bez zaprezentowania ideologii marginalnych obraz systemu politycznego Stanów Zjednoczonych byłby niepełny. To one w dużej mierze nadają specyficzny rys intelektualny głównemu nurtowi amerykańskiej myśli politycznej.

Nie bez znaczenia pozostaje fakt, że idee postrzegane uprzednio jako marginalne przedostają się do tzw. maistreamu politycznego. Przecież początkowo za reprezentanta idei znajdujących się na obrzeżach amerykańskiego systemu politycznego uważano (również w Partii Republikańskiej) Donalda J. Trumpa w wyborach 2016 roku na urząd prezydenta Stanów Zjednoczonych¹. Natomiast jego zwycięstwo w wyścigu wyborczym oznacza, że w pewnych sytuacjach treść apelu politycznego głoszonego przez przedstawicieli ideologii postrzeganych jako marginalne staje się aprobowana przez wspólnotę polityczną. Tym samym przestaje być traktowana jako skrajna i budząca zainteresowanie jedynie wąskiego kręgu wyborców².

Z przedstawionego powodu warto przeanalizowania są ideologie, które w amerykańskim systemie politycznym są postrzegane jako marginalne³.

Do tego typu folkloru politycznego, pojmowanego jako zbiór różnorodnych idei o niewielkim znaczeniu i wpływie na dany system polityczny, ale jednocześnie charakterystycznych i decydujących o jego oryginalności⁴, niewątpliwie należy *Christian Identity* (CI). Zapoznanie się z jego podstawowymi założeniami politycznymi może wpłynąć na pogłębienie znajomości funkcjonowania różnych aspektów amerykańskiego systemu politycznego.

Celem artykułu jest zaprezentowanie ewolucji idei, które doprowadziły do wykrystalizowania się współczesnej ideologii CI oraz przedstawienie jej podstawowych założeń politycznych⁵. Przyjęto,

¹ S. Singleton, *The Rise of the Political Outsiders*, „The Hill”, September 4, 2015.

² Szerzej na temat zasad funkcjonowania systemu politycznego i przepływu informacji pomiędzy systemem i jego otoczeniem por. D. Easton, *The Political System. An Inquiry into the State of Political Science*, New York 1953.

³ U.S. Department of Justice, *Project Megiddo: an FBI strategic assessment of the potential for domestic terrorism in the United States undertaken in anticipation of or response to the arrival of the new millennium*, Washington D.C. 1999, s. 5.

⁴ W. Łysiak, *Oblicza folkloru – folklor polityczny*, „Polska Sztuka Ludowa” 1990, nr 2.

⁵ Zamierzeniem artykułu nie jest gloryfikacja opisanych w nim poglądów, ani chęć epatowania skrajnością czy ekstremizmem, ale dążenie do przedstawienia informacji o zmianach zachodzących w amerykańskim systemie politycznym, nawet jeśli dotyczą one jego obecnie marginalnych aspektów.

że optymalną metodą osiągnięcia powyższego celu jest analiza materiałów źródłowych oraz krytyczna weryfikacja opracowań dotyczących omawianej problematyki. Z powodu ograniczeń wynikających m.in. z wymogów redakcyjnych artykuł nie obejmuje badań preferencji wyborczych potencjalnych zwolenników CI. Odniesiono się w nim natomiast do podstawowych powiązań ideologicznych z amerykańską prawicą ekstremistyczną, uzasadniających określanie CI mianem m.in. ruchu politycznego.

ANALIZA ŹRÓDEŁ *CHRISTIAN IDENTITY*

Przede wszystkim, bardzo trudno jednoznacznie określić charakter zjawiska CI. Jest to bowiem dość złożona osobliwość integrująca zarówno cechy ruchu politycznego⁶, ideologii, jak i wyznania religijnego.

CI generalnie spełnia podstawowe definicyjne przesłanki religii: grupuje wiernych wyznających (nie do końca jednolity) zespół wierzeń i skupionych wokół pewnych (rozproszonych) struktur kościelnych, a także posiada stosowne rytuały i obrzędy regulujące czas, miejsce oraz sposoby oddawania czci⁷. Z drugiej jednak strony, właśnie ze względu na nieujednolicony charakter doktrynalny, CI zdecydowanie bardziej stanowi zbiór wartości i zasad postępowania przyświecających określonej grupie ludzi w stosunkach politycznych oraz charakteryzujących się pewnym (ogólnym) poziomem spójności wewnętrznej⁸. Wypełnia zatem również definicję pojęcia ideologii, której dotyczy przedstawiony opis. Jednakże jednocześnie rozpatrywanie CI zarówno na poziomie politycznym, jak i religijnym⁹ byłoby procesem wymagającym analizy przekraczającej ramy niniejszego opracowania. Ponadto, opisywanie CI przez pryzmat ideologii, jako pojemnego pojęcia dotyczącego zespołu poglądów politycznych, religijnych, czy filozoficznych przedstawiających pożądaną wizję rzeczywistości, uwzględnia kwestie doktrynalne, kultowe, a nawet organizacyjne. Umożliwi

⁶ W znaczeniu zbiorowego podejmowania działań politycznych charakteryzujących się niskim poziomem organizacji formalnej, ale podporządkowanych realizacji określonej ideologii i zmierzających do strukturalnych zmian życia społecznego. Por. np.: J.J. Wiatr, *Socjologia polityki*, Warszawa 1999, s. 261; H.E. Ebaugh (ed.), *Handbook of Religion and Social Institutions*, New York 2006, s. 3.

⁷ Z. Drozdowicz (red.), *Zarys encyklopedyczny religii*, Poznań 1992, s. 283.

⁸ T.A. van Dijk, *Discourse, Ideology and Context*, Folia Linguistica, vol. XXXV, Issue 1–2, Mouton de Gruyter, Berlin 2001.

⁹ Uwzględniającym aspekty eschatologiczne, soteriologiczne, kosmogoniczne czy teogoniczne.

zatem systemowo spójne spojrzenie na przedmiot prowadzonych rozważań. W związku z tym dalsza analiza omawianego zjawiska politycznego prowadzona będzie w odniesieniu do posiadanych przez nie cech ideologii politycznej. Nie oznacza to zarzucenia wątków religijnych, ponieważ w przypadku CI byłoby to po prostu niemożliwe.

Ideologia CI nie jest współczesnym „wynałazkiem” filozoficznym. Jest ona zakorzeniona w historii myśli politycznej anglosaskiego świata, chociaż nie w jej dominującym nurcie. Badacze zajmujący się problematyką CI źródeł tej ideologii upatrują w dziewiętnastowiecznym brytyjskim izraelizmie (nazywanym również angloizraelizmem)¹⁰.

W połowie XIX wieku Imperium Brytyjskie coraz wyraźniej odgrywało rolę globalnego mocarstwa kształtującego układ stosunków międzynarodowych wedle swoich własnych potrzeb i interesów¹¹. Militarne sukcesy prowadzące do globalnej hegemonii, a także przejęcie dominacji w handlu stopniowo przestały być uważane za dzieło przypadku. W brytyjskiej nauce zaczęto postrzegać specyficzny brytyjski model gospodarczy i polityczny jako odpowiedź na dziejowe zapotrzebowanie zgłaszane przez podbite obszary¹². Skoro nadzwyczajność Imperium nie miała przypadkowego charakteru, musiała być czymś uwarunkowana. Próbę zdefiniowania źródeł owych predyspozycji podjął historyk John Wilson (1799–1870), który w 1840 roku opublikował zbiór wykładów pt.: *Our Israelitish Origin: Lectures on Ancient Israel, and the Israelitish Origin of the Modern Nations of Europe*¹³. Opierając się na dorobku tworzących wcześniej teoretyków¹⁴, rozwinął i pogłębił analizowane tezy, które następnie uformowały ideę brytyjskiego izraelizmu (angloizraelizmu)¹⁵.

Wilson zajmował się badaniami nad historią starożytnego Izraela, początkami chrześcijaństwa oraz pochodzeniem narodów anglosaskich. Wystąpił z twierdzeniem, iż Anglosasi są potomkami tzw.

¹⁰ Zob. np.: V. Larson, *Identity: a „Christian” Religion for White Racists*, „Christian Research Journal”, vol. 15, nr 2, Charlotte, Fall 1992; U.S. Department of Justice, *Project Megiddo...*, s. 6; T.T. Sharpe, *The Identity Christian Movement. Ideology of Domestic Terrorism*, „Journal of Black Studies”, vol. 30, nr 4, Philadelphia, March 2000.

¹¹ Szczegółowo na ten temat zob.: N. Ferguson, *Empire: the Rise and Demise of the British World Order and the Lessons for Global Power*, New York 2003.

¹² J. Pajewski, *Historia powszechna 1871–1918*, Warszawa 1994, s. 132.

¹³ J. Wilson, *Our Israelitish Origin: Lectures on Ancient Israel, and the Israelitish Origin of the Modern Nations of Europe*, Philadelphia 1851.

¹⁴ Chodzi o Johna Sadlera (1615–1674), Richarda Brothersa (1757–1824), a także Sharonę Turnera (1768–1847).

¹⁵ M. Barkun, *Racist Apocalypse: Millennialism on the Far Right*, w: Ch.B. Strozier, M. Flynn (eds.), *In The Year 2000: Essays on the End*, New York 1997.

zaginionych plemion izraelickich (*lost tribes*). W czasach starożytnych plemiona te pod wpływem zagrożenia ze strony Asyryjczyków, a następnie Babilończyków, porzuciły swoje dotychczasowe siedziby na Bliskim Wschodzie i wędrując przez Kaukaz dały początek plemionom scytyjskim, które następnie rozprzestrzeniły się po Europie, stając się przodkami narodów anglosaskich¹⁶.

Upadek królestwa północnoizraelskiego, zamieszkiwanego przez dziesięć spośród dwunastu plemion Izraela (czyli potomków biblijnego patriarchy Jakuba), który został spowodowany asyryjskim atakiem, doprowadził do opuszczenia przez Izraelitów ich państwa i sprowadzenia przez zwycięzców na podbite ziemie przesiedleńców ze wschodnich części Asyrii¹⁷.

Kilka wieków później los państwa północnego podzieliło południowoizraelickie Królestwo Judy. Zajął je Babilonia, deportując podbitą ludność, przy czym część mieszkańców Judy zdołała uciec do Egiptu¹⁸.

W efekcie podbojów asyryjskich, a później babilońskich, dwanaście izraelickich plemion zostało rozproszonych i trwale rozdzielonych, a starożytna wspólnota religijna – rozbita. Dziesięć plemion północnych w tradycji biblijnej jest uznawanych za zaginione. Natomiast potomkowie sprowadzonych przez Asyryjczyków przesiedleńców, ludności pozostałej w Judei po podboju babilońskim oraz uciekinierów, którzy powrócili z Egiptu stali się protoplastami współczesnych mieszkańców Ziemi Świętej¹⁹. Upadek dwóch starożytnych królestw izraelickich, deportacje ich mieszkańców oraz dezintegracja biblijnej wspólnoty Izraelitów doprowadziły do ugruntowania teorii, w myśl której współcześni Żydzi nie mają związków ze starotestamentowymi Hebrajczykami (Izraelitami)²⁰. Pozostają bowiem potomkami Chazarów, koczowniczego ludu pochodzenia tureckiego, który za pośrednictwem misjonarzy z okupowanej przez starożytny Rzym palestyńskiej Judei swą religią ustanowił rabiniczny judaizm²¹.

Prezentując wyniki swoich badań i przemyśleń, John Wilson wyjaśniał, iż współczesne narody pochodzenia anglosaskiego wywodzą

¹⁶ T. Parfitt, *The Lost Tribes of Israel: The History of a Myth*, Phoenix 2003, s. 54.

¹⁷ A. Tschirschnitz, *Dzieje ludów biblijnych*, Warszawa 1994, s. 253–254.

¹⁸ *Ibidem*, s. 259–261.

¹⁹ Szerzej por.: W. Chrostowski, *Asyryjska diaspora Izraelitów – wyzwania i problemy badawcze*, „Collectanea Theologica” 2000, nr 1 (70).

²⁰ F.L. Britton, *Za plecami komunizmu*, Wrocław 1996, s. 12.

²¹ B.H. Freedman, *O pochodzeniu Żydów*, www.nacjonalista.pl [dostęp: 27 stycznia 2014].

się od wojowniczych plemion scytyjskich, których przodkami z kolei było owych dziesięć zaginionych plemion deportowanych z Izraela przez Asyryjczyków²². Biblijne pochodzenie odnajdywano zatem w etymologii nazw narodów spokrewnionych, np.: protoplastą Danów/Duńczyków (ang. *The Danes*) miał być starotestamentowy Dan, ojciec pokolenia (plemienia) Danitów²³. Anglosasów wykreowano na potomków Abrahama, Izaaka i Jakuba. Tym samym Imperium Brytyjskie stało się naturalną konsekwencją decyzji Boga powierzającego świat „opiecz” swego ludu wybranego. Nie mogło być ono zatem przypadkowym zjawiskiem w dziejach ludzkości.

Nie wydaje się, aby idea głoszona i rozwijana przez Wilsona miała ambicję zainicjowania kolejnej wielkiej światowej reformy religijnej. Nie była ona również ukierunkowana na podważenie dotychczasowego chrześcijańskiego nauczania o Zbawieniu czy też wykreowanie nowej oficjalnej doktryny wspólnoty anglikańskiej. W jego poglądach trudno również doszukiwać się antysemityzmu na poziomie, który odbiegałby od przekonań innych dziewiętnastowiecznych protestantów²⁴. Brytyjski historyk podejmował po prostu próbę uzasadnienia i usankcjonowania działań Imperium Brytyjskiego oraz jego kolonialnej polityki. Nie kierował swoich przemyśleń przeciw komuś. Jednocześnie zaś jego idea umożliwiała wykazywanie związków krwi pomiędzy kolejnymi dynastiami panującymi w Anglii, a następnie w Wielkiej Brytanii, a Domem Izraela²⁵. Sakralizacja tego posłannictwa miała raczej romantyczną proveniencję. W większym stopniu miała ona oznaczać moralne zobowiązanie do otoczenia opieką wymagających tego innych dzieci Boga niż ustanowienia bezwzględnej globalnej dominacji opartej na wykluczającym kryterium rasowym²⁶.

W okresie formowania swoich podstawowych założeń brytyjski izraelizm nie zyskał poważniejszych ram organizacyjnych, pozostając

²² Wskazywane są rody patriarchów: Zebulona, Issachara, Aszera, Naftalego, Dana, Manasses, Efraima, Rubena, Gada i Lewiego. Szerzej: T. Parfitt, *The Lost Tribes...*, s. 54.

²³ M. Barkun, *Racist Apocalypse...*

²⁴ *Ibidem*.

²⁵ W połowie XIX wieku w Kościele anglikańskim silny był również nurt teologiczno-polityczny (tzw. restauracjonizm) nawołujący społeczeństwo brytyjskie do poparcia planów zasiedlenia Żydami Palestyny znajdującej się wówczas w granicach Imperium Osmańskiego. Szerzej por. np.: B.W. Tuchman, *Bible and Sword: England and Palestine from the Bronze Age to Balfour*, New York 1984.

²⁶ Przejęcie od Żydów roli narodu wybranego głosił m.in. Adam Mickiewicz znajdujący się pod wpływem myśli Andrzeja Towiańskiego, czy też serbski pisarz Vuk Karadžić, który w swej twórczości twierdził, że w rzeczywistości Jezus i Apostołowie byli Serbami. Por. np.: A. Zamojski, *Święte szaleństwo. Romantycy, patrioci, rewolucjoniści. 1776–1871*, Kraków 2015, s. 481, 494.

myślą luźno integrującą środowisko intelektualne skupiające wpływową część arystokracji Imperium oraz anglikańskiego duchowieństwa i kształtującą ducha epoki²⁷.

Na gruncie brytyjskim angloizraelizm w przeszłości doszukiwał się uzasadnienia teraźniejszości. Nieco inny wymiar został mu nadany przez jego amerykańskich zwolenników, którzy z kolei w biblijnej przeszłości starali się poszukiwać wskazówek do kształtowania przyszłości. Chociaż Wilson uznawał Amerykanów za anglosaskich pobratymców, to relatywnie późno zetknęli się oni z jego poglądami, ponieważ stało się to dopiero na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XIX wieku za pośrednictwem piśmiennictwa i działalności Edwarda Hine'a²⁸.

Dokonał on istotnych modyfikacji w pierwotnej idei Wilsona. Wykluczył możliwość, aby narody anglosaskie należały do rodziny plemion germańskich. Uznał, że potomkami dziesięciu izraelickich plemion są jedynie Brytyjczycy, ponieważ wszystkim dziesięciu pokoleniom udało się wydostać z asyryjskiej niewoli, wspólnie dotrzeć na Wyspy Brytyjskie i tam osiedlić. Natomiast przodków kontynentalnych ludów germańskich upatrywał w Asyryjczykach. Autor miał świadomość relatywnie bliskiego pokrewieństwa, zwłaszcza językowego, łączącego mieszkańców Wysp Brytyjskich z narodami zamieszkującymi północ i zachód Europy kontynentalnej. Stwierdził jednak, że narodziło się ono po wygnaniu dziesięciu plemion Izraela z północnoizraelickiego królestwa, w trakcie ich przebywania w niewoli u Asyryjczyków²⁹. Wtedy to część tubylczych plemion sąsiadujących z wygnanymi Izraelitami miała nauczyć się elementów ich języka, czemu jednakże nie towarzyszyło powszechne mieszanie się poszczególnych *etnosów*. Kolejnym elementem, którym teoria Hine'a różniła się od swego pierwowzoru, było przyjęcie założenia, w myśl którego zdecydowana większość angielskich osadników, kolonizujących i zaludniających Nowy Świat począwszy od XVI wieku, wywodziła się z jednego plemienia – plemienia starotestamentowego patriarchy Manasses³⁰.

Teoria Hine'a nie była bardziej antysemitcka od idei Wilsona. W dużej mierze stanowiła podtrzymanie tezy o odrębności dwóch

²⁷ G. Neal, *Imperial British – Israelism: Justification for an Empire*, Dallas 1987, s. 29.

²⁸ M. Barkun, *Religion and the Racist Right – The Origins of the Christian Identity Movement*, Chapel Hill 1994, s. 10; M. Barkun, *Racist Apocalypse...*

²⁹ Por. szerzej: E. Hine, *The English Nation Identified with the Lost House of Israel by Twenty-Seven Identifications*, Manchester 1870.

³⁰ S.E. Atkins, *Encyclopedia of Right-wing Extremism in Modern American History*, Santa Barbara, s. 136.

starotestamentowych narodów – Izraela³¹ oraz Judei³². Teoria wywołała rozdzwiek w późniejszym recypowaniu angloizraelizmu przez C.I. Hine stworzył bowiem rozwiązanie o charakterze ekskluzywistycznym. Chociaż podkreślał, że jego poglądy nie mają antyniemieckiego podłoża i nie mogą być przyczyną postrzegania narodu niemieckiego jako egzystencjalnie wrogo nastawionego do Wielkiej Brytanii³³. Niemniej jednak intelektualnie pobudził zainteresowanie Amerykanów angloizraelizmem³⁴. W kraju, gdzie *Biblia* pozostawała podstawową lekturą, służąc też niejednokrotnie nauce czytania i pisanie, nie mogło to pozostać bez odpowiedzi.

Sytuacja polityczna USA w latach siedemdziesiątych oraz osiemdziesiątych XIX wieku wydawała się sprzyjać ekskluzywizmowi głoszonemu przez Hine'a. Okres ten charakteryzował się kolejną już falą emigrantów napływającą do Stanów Zjednoczonych, która znacznie różniła się od poprzednich grup przybywających na kontynent³⁵. Obserwowanie stylu oraz poziomu życia nowych Amerykanów powodowało narastanie przekonań o naturalnej supremacji Anglosasów.

Efektem działalności prowadzonej przez Hine'a było pozyskanie dla brytyjskiego izraelizmu przedstawicieli amerykańskiej elity intelektualnej. Elementy brytyjskiego izraelizmu były coraz chętniej włączane do nauczania przez prominentnych pastorów uprzednio wcale nie związanych z Kościołem anglikańskim, z którego angloizraelizm się wywodził³⁶. Rola religii w ówczesnym życiu społecznym Stanów Zjednoczonych rzutowała na wysoką pozycję, jaką miejscowi kaznodzieje zajmowali w obrębie swoich lokalnych wspólnot³⁷. Dlatego też dla zwolenników angloizraelizmu ważne było pozyskanie akceptacji ze strony amerykańskich duchownych. Jednocześnie przyjęcie takiego podejścia powodowało, iż angloizraelizm postrzegano głównie jako

³¹ Który nigdy nie powrócił z wygnania i rozprzestrzenił się na nowych terytoriach.

³² Który z kolei po 70 latach wrócił z niewoli babilońskiej.

³³ E. Hine, *Forty-seven Identifications of the Anglo-Saxons with the Lost Ten Tribes of Israel: Founded Upon Five Hundred Scripture Proofs*, New York 1878, s. 40–41.

³⁴ M. Barkun, *Religion and the Racist Right...*, s. 10.

³⁵ Dominowała w niej bowiem ludność pochodzenia romańskiego, słowiańskiego i żydowskiego z Europy Środkowej, Wschodniej i Południowej, która w większości nie знаła języka angielskiego i nie wyznawała protestantyzmu. Pielęgnowała natomiast tradycje zupełnie obce „rodowitym Amerykanom”. Por. R. Suro, *Strangers among Us*, New York 1998, s. 325.

³⁶ S.E. Atkins, *Encyclopedia of Right-wing Extremism...*, s. 137.

³⁷ Na temat roli lokalnych wspólnot religijnych oraz małych grup kultowych we współczesnym amerykańskim systemie wyznaniowym por.: T. Paleczny, *Współczesne społeczeństwo amerykańskie w perspektywie socjologicznej*, Kraków 2007, s. 124.

prąd intelektualny o charakterze religijnym, bez ambicji politycznych. W tym sensie, nie stanowił więc konkurencyjnej alternatywy dla dominujących w amerykańskim systemie partyjnym partii politycznych (Republikańskiej i Demokratycznej). Nie pretendował również do instytucjonalnej centralizacji swej struktury, ograniczając zakres swego oddziaływania głównie do sfery ideowej³⁸. Równie charakterystyczne, iż nie występowały w nim pierwiastki millenarystyczne, chociaż w swych pierwotnych treściach podkreślał zbawienny wpływ Imperium Brytyjskiego na losy świata oraz postrzegał je jako emanację Królestwa Bożego³⁹. Doskonale współgrał jednak z głoszonym przez niektóre amerykańskie środowiska polityczne poczuciem wyjątkowości Amerykanów, słuszności ich rozwiązań politycznych oraz wyrażaniem ufności w boskie błogosławieństwo dla tego narodu⁴⁰.

Na gruncie amerykańskim podstawowych twierdzeń angloizraelizmu zaczęto używać wyłącznie do uzasadnienia rozwiązań politycznych, podporządkowując im kwestie natury religijnej. W literaturze przedmiotu najczęściej pojawia się twierdzenie, iż pierwszym, który tego dokonał, był Howard Rand⁴¹. Jednak jeszcze zanim rozwinął on swoją aktywność, podejmowano w USA próby włączenia nauczania brytyjskiego izraelizmu do bieżącej działalności politycznej. We wczesnych latach dwudziestych XX wieku zainicjował to Reuben H. Sawyer, pastor z Portland⁴². Podkreślał konieczność zachowania naturalnej supremacji WASP (*White Anglo-Saxon Protestants* – białych protestantów pochodzenia anglosaskiego) w amerykańskiej

³⁸ Struktury tego typu organizowane przez (przede wszystkim brytyjskich) zwolenników angloizraelizmu, jak *The British-Israel-World Federation*, nie dążyły też do doktrynalnego zdominowania anglikanizmu czy szerzej – protestantyzmu, koncentrując się na koordynacji bieżącej współpracy konkretnych duchownych czy poszczególnych wspólnot protestanckich o różnej proveniencji. Nie tworzone również odrębnych (tj. czysto angloizraelskich) struktur kościelnych, co także nie powodowało konfliktów z instytucjami oficjalnych denominacji protestanckich. Por. szerzej: oficjalna strona internetowa *The British-Israel-World Federation* www.britishisrael.co.uk [dostęp: 24 marca 2014].

³⁹ M. Barkun, *Racist Apocalypse...*

⁴⁰ Tego typu obserwacje sygnalizował już zresztą Alexis de Tocqueville, jeden z pierwszych i zarazem najbardziej wnikliwych obserwatorów funkcjonowania fenomenu amerykańskiego systemu politycznego. Zob. A. de Tocqueville, *O demokracji w Ameryce*, Warszawa 1976, s. 232–233.

⁴¹ Por. S.E. Atkins, *Encyclopedia of Right-wing Extremism...*, s. 137; M. Barkun, *Religion and the Racist Right...*, s. 27; V. Larson, *Identity: A „Christian” Religion...*

⁴² Łączył on aktywność polegającą na upowszechnianiu brytyjskiego izraelizmu z agitowaniem mieszkańców stanów Zachodniego Wybrzeża do wspierania Ku-Klux-Klanu. W swoich publicznych wystąpieniach odwoływał się do retoryki czerpiącej zarówno z Biblii, jak i z symboliki amerykańskiej demokracji. Por. R. Orr, *How Anglo-Israelism Entered Seventh-day Churches of God*, Grace Communion International Study, Paper nr 3, Glendora, November 1995.

wspólnocie politycznej. Wskazywał również na silną reprezentację osób pochodzenia żydowskiego w ruchu komunistycznym zagrażającym amerykańskiej demokracji⁴³. Swoim działaniem wpisywał się w proces odrodzenia Ku-Klux-Klanu dostrzegalny w latach dwudziestych XX wieku⁴⁴. Obecność w USA Żydów aszkenazyjskich, z ich trudno zrozumiałą i hermetyczną obrzędowością faktycznie wywoływała w społeczeństwie nastroje antysemickie. Z kolei przyjazd emigrantów z krajów katolickich prowokował wzrost resentymentów wobec katolików. Pomimo swojego nastawienia Sawyer nie przekreślał możliwości uczestnictwa Żydów w życiu politycznym Stanów Zjednoczonych. Warunkiem była jednak konieczność przyjęcia i pełnego zaakceptowania przez nich amerykańskich wartości politycznych, a także rezygnacja z wszelkich prób niejawnego (*Jewish conspiracy*) lub rewolucyjnego oddziaływania na system polityczny kraju⁴⁵. Działalność polityczna Sawyera nie była zatem ukierunkowana na fizyczną eliminację (wytępienie) społeczności żydowskiej w Stanach Zjednoczonych. Pastor oczekiwał natomiast zachowania chrześcijańskiego (protestanckiego) charakteru amerykańskiej wspólnoty politycznej oraz ugruntowania w niej supremacji osób pochodzenia anglosaskiego. Niezależnie od oceny możliwości realnego wdrożenia omawianej idei, podkreślenia wymaga, iż to pastor Sawyer był pionierem zastosowania idei brytyjskiego izraelizmu na gruncie bieżącej działalności politycznej w Stanach.

Pomimo tego, jak już wskazano, za pierwszego teoretyka oraz twórcę podstawowych założeń oraz struktur politycznych, które umożliwiły wykryształizowanie się CI uchodzi wspomniany już Howard Rand⁴⁶. Jego poglądy nie odbiegały zbyt od angloizraelickiej „ortodoksji” wywodzącej anglosaską genealogię z dziesięciu zaginionych plemion biblijnego Izraela. Co więcej, przyznawał nawet, iż współcześni Żydzi, aczkolwiek nie mają nic wspólnego z narodem wybranym, to jednak pozostają potomkami pokolenia Judy, które zostało podbite przez Babilon i „roztopiło” się w masie przesiedleńców sprowadzonych na miejsce dotychczasowych mieszkańców starożytnego Izraela⁴⁷. Rand nie podnosił jednak argumentu, by przez to

⁴³ *Ibidem*.

⁴⁴ Ch. Quarles, *The Ku Klux Klan and Related American Racialist and Antisemitic Organizations. A History and Analysis*, Jefferson 1999, s. 55.

⁴⁵ M. Barkun, *Religion and the Racist Right...*, s. 25.

⁴⁶ *Ibidem*, s. 27.

⁴⁷ D. Kossy, *Kooks: A Guide to the Outer Limits of Human Belief*, Los Angeles 2001, s. 12.

Żydzi utracili swe ludzkie przymioty, stając się rasą skazaną na wyłączenie. Przeciwnie – mniej lub bardziej świadomie nawiązując do klasycznych haseł zwolenników kolonializmu – wskazywał na obowiązki moralne i etyczne, ogłaszając służebne posłannictwo Anglosasów wobec ludzkości. Jednocześnie jednak opowiadał się za segregacją rasową. Nie chciał dopuścić do powtórzenia sytuacji ze współczesnymi Żydami, którzy w efekcie utraty homogenicznego charakteru swej pierwotnej wspólnoty zerwali więzi łączące ich z biblijnymi przodkami. Głosił potrzebę izolacjonizmu rasowego mającego utrzymać czystość, spoistość, a tym samym również – umożliwić zachowanie wyjątkowości Anglosasów i realizację ich posłannictwa⁴⁸. W obrębie anglosaskiej wspólnoty nie dokonywał rozróżnienia na potomków Izraelitów oraz na narody pozbawione tego dziedzictwa. Przyjmował tym samym, że wywodzi się ona *in gremio* z grona biblijnych pokoleń Izraela. Wynikało to z chęci przekształcenia brytyjskiego izraelizmu, jako jednego z nurtów intelektualnych amerykańskiego protestantyzmu, w ideologię wszystkich WASP oraz w odpowiednio reprezentujący ją ogólnokrajowy ruch polityczny⁴⁹. Osiągnięciu tego celu służyć miało utworzenie w 1930 roku, we współpracy z dziennikarzem i wydawcą Williamem J. Cameronem, Anglosaskiej Federacji Ameryki (*The Anglo-Saxon Federation of America*)⁵⁰. Powołaniu Federacji towarzyszyła zwiększona aktywność organizacyjna Randa oraz publicystyczna Camerona, którzy pośrednio korzystali z przychylności, jaką Cameron cieszył się w strukturach wydawniczych koncernu Henry'ego Forda. Należy przy tym podkreślić, że prowadzona ona była w okresie szczególnie trudnym dla społeczeństwa amerykańskiego. Począwszy od 1929 roku pogrążone ono było w Wielkim Kryzysie⁵¹. W czasach niepewności dużą popularność uzyskiwały nowe propozycje polityczne, skoro dotychczasowe rozwiązania zawodziły. To właśnie na lata 30. przypada szczyt popularności angloizraelizmu w społeczeństwie amerykańskim. W tym okresie zyskiwał on zwolenników głównie w stanach Nowej Anglii oraz Środkowego Zachodu, czyli na obszarach o relatywnie niewielkim odsetku ludności niebiałej⁵².

⁴⁸ *Ibidem*, s. 12 i nast.

⁴⁹ M. Barkun, *Religion and the Racist Right...*, s. 29.

⁵⁰ *Ibidem*, s. 31.

⁵¹ Wielki Kryzys na początku lat 30. miał już znamiona załamania gospodarczego z poziomem bezrobocia sięgającym nawet do 30 proc. Szerzej: K. Michałek, *Amerykańskie stulecie. Historia Stanów Zjednoczonych Ameryki 1900–2001*, Warszawa 2004, s. 159.

⁵² M. Barkun, *Religion and the Racist Right...*, s. 44.

Zmęczeni dotkliwą sytuacją gospodarczą i odczuwający zagrożenie ze strony kolejnych fal migracji Amerykanie chętnie wysłuchiwali argumentów precyzyjnie „wyjaśniających” im przyczyny depresji gospodarczej i wskazujących na jej sprawców, jako pochodzących spoza grona ich wspólnoty (Żydzi, katolicy, ludność kolorowa). Podejmowano również próby rozszerzenia bazy zwolenników brytyjskiego izraelizmu na pozostałe części kraju, zwłaszcza na ludną Kalifornię. Pod patronatem Anglosaskiej Federacji Ameryki tworzone były lokalne kongregacje kościelne wyposażone we własne wydawnictwa. Wspierano także istniejące grupy wyznaniowe⁵³. Nie silono się jednak na kreowanie scentralizowanych i zhierarchizowanych ram organizacyjnych. Działania związane z rozwijaniem własnych struktur oparto na zasadach charakterystycznych dla funkcjonowania tych amerykańskich grup wyznaniowych, które stanowią konfederacje autonomicznych wspólnot wiernych.

W drugiej połowie lat trzydziestych nastroje społeczne poprawiły się⁵⁴. Było to związane z realizacją programu gospodarczego *New Deal* zaproponowanego przez nowego prezydenta Franklina D. Roosevelta⁵⁵. To z kolei oznaczało, że zapotrzebowania na bardziej egzotyczne idee polityczne zaczynało się zmniejszać. Nastąpiło przesunięcie geograficznego „środka ciężkości” brytyjskiego izraelizmu, który znalazł się w Kalifornii, o co tak wcześniej zabiegano. W owym okresie nastąpiły jednak istotne zmiany w strukturze demograficznej tego stanu. O ile na początku lat dwudziestych były to obszary o zdecydowanej dominacji liczebnej ludności białej, o tyle pod koniec tej dekady liczba ludności pochodzenia meksykańskiego w samym tylko Los Angeles potroiła się⁵⁶. Wzrosła też liczba mieszkańców pochodzenia azjatyckiego oraz ludności murzyńskiej⁵⁷. Paradoksalnie dla brytyjskiego izraelizmu wzrost zainteresowania nim na terenach zurbanizowanych wiązał się z niemal równoczesną utratą wpływów

⁵³ J.G. Melton, *Encyclopedic Handbook of Cults in America*, New York 1992, s. 69.

⁵⁴ Chociaż ekonomiczne konsekwencje Wielkiego Kryzysu nie zostały ostatecznie przezwyciężone aż do momentu przystąpienia Stanów Zjednoczonych do II wojny światowej w 1941 r.

⁵⁵ Z. Lewicki, *Historia cywilizacji amerykańskiej. Era konsolidacji 1861–1945*, Warszawa 2012, s. 560 i nast.

⁵⁶ K. Starr, *Material Dreams: Southern California Through the 1920s*, New York 1990, s. 145–148.

⁵⁷ O skali napięć wynikających z tego procesu świadczył fakt, iż w 1929 r. mieszkańcy Los Angeles wybrali na burmistrza swego miasta Johna Clintona Portera, aktywnego działacza Ku-Klux-Klanu. Por. C.M. Larrcelde, R.G. del Castillo, *San Diego's Ku-Klux-Klan 1920–1980*, „The Journal of San Diego History”, Spring/Summer 2000, vol. 46, nr 2–3.

w rolniczych ówczesnie północno-wschodnich i środkowych regionach kraju⁵⁸. Oderwanie się od dotychczasowego zaplecza wpłynęło też na ideowe oblicze brytyjskiego izraelizmu, ponieważ doprowadziło do ostatecznego rozluźnienia występujących jeszcze związków intelektualnych oraz powiązań organizacyjnych z brytyjskimi strukturami wyznaniowo-teologicznymi⁵⁹.

KRYSTALIZOWANIE SIĘ IDEOLOGII *CHRISTIAN IDENTITY*

W zasadzie od początku lat czterdziestych, na gruncie amerykańskim brytyjski izraelizm zaczął być rozwijany w sposób autonomiczny i ewoluować w kierunku ideologii koncentrującej się na politycznych aspektach funkcjonowania wspólnoty. Polityczna podbudowa miała jednak wynikać z religijnego uzasadnienia.

Dalsza ewolucja brytyjskiego izraelizmu przebiegała w Stanach Zjednoczonych co najmniej dwutorowo. Z jednej strony, rozwijała się jako pewien pogląd historiozoficzny zajmujący się refleksją nad przebiegiem sensu procesu dziejowego oraz historii człowieka wywodzący się z Kościoła anglikańskiego, choć formalnie niepodporządkowany oficjalnym strukturom organizacyjnym tej denominacji. Z drugiej natomiast, rozwijała się jako ponaddenominacyjna ideologia polityczna o cechach religii, która deifikuje białą rasę. W ten właśnie sposób zaczęła się wyodrębniać CI. Za głównego proroka CI uchodzi wspomniany już William J. Cameron⁶⁰. Natomiast to tacy aktywiści, jak Wesley Swift czy Sheldon Emry, doprowadzili do wykryształizowania się założeń CI.

Jeśli chodzi o Swifta, to od młodości związany był zarówno z religią, jak i polityką. Podobnie jak ojciec został ordynowany na pastora jednej ze wspólnot Kościoła metodystycznego w południowej Kalifornii. Wkrótce potem związał się z Ku-Klux-Klanem. Następnie angażował się w działalność kolejnych grup politycznych (m.in. *California Anti-Communist League*), które w swej aktywności łączyły pierwiastki

⁵⁸ Było to spowodowane zarówno ewolucją społecznego nastawienia względem panującej sytuacji gospodarczej, jak i zmianą struktury demograficznej, która polegała na wzroście populacji miast. Szerzej: J. N. Gregory, *American Exodus. The Dust Bowl Migration and Okie Culture in California*, New York 1991.

⁵⁹ Formalnie bowiem działalność H. Randa wynikała z funkcji, jaką pełnił w *The British-Israel-World Federation*, będąc przedstawicielem tej organizacji na kontynencie amerykańskim i jej łącznikiem z brytyjską centralą.

⁶⁰ A. Bernstein, *USA w cieniu swastyki. Fritz Kuhn oraz powstanie i upadek niemiecko-amerykańskiego Bundu*, Poznań 2015, s. 34.

polityczne i wyznaniowe, uzasadniając w taki sposób antysemityzm oraz antykomunizm⁶¹. Od połowy lat czterdziestych sprawował samodzielną posługę na północ od Los Angeles⁶², w Lancaster, gdzie w latach trzydziestych otwarto wojskową bazę lotniczą. To spowodowało napływ nowych mieszkańców, którzy potrzebowali opieki duchowej. Niezależność od zewnętrznych struktur kościelnych umożliwiła Swiftowi swobodne podejmowanie poszukiwań intelektualnych teologicznie wzmacniających promowany przez niego przekaz polityczny definiujący wspólnotę WASP. Efektem jego „dociekań” stała się teoria, która do dnia dzisiejszego jest wykorzystywana przez ugrupowania prawicowych ekstremistów nie tylko w Stanach Zjednoczonych.

Z brytyjskiego izraelizmu, w wydaniu Randa i Camerona, Swift zaczerpnął przeświadczenie o powierzeniu przez Opatrzność białym protestantom specjalnego przeznaczenia. Przyjmując ją za punkt wyjściowy, rozwinął własny pogląd nazywając ją „doktryną dwóch linii potomstw” (*two-seed doctrine*). Zakładała ona istnienie dwóch, egzystencjalnie skonfliktowanych ze sobą, linii potomków wywodzących się od biblijnej Ewy. Biała rasa miała być efektem pobłogosławionego przez Stworzyciela związku Adama i Ewy, przez co stała się wybraną przez Boga i weszła do historii Zbawienia jako Naród Izraela. To właśnie potomkowie Adama (którego imię w języku hebrajskim ma oznaczać rumianego, „pokazującego krew”) byli beneficjentami wszystkich prorocत्व, przymierzy i błogosławieństw, jakich zgodnie z *Biblią* Jahwe udzielał Izraelitom. W *Biblii* znalazł Swift uzasadnienie dla rzekomo przyrodzonej białej rasie naturalnej wyższości nad wszystkimi innymi gatunkami. Co ważne, odwoływał się zarówno do *Starego Testamentu* (np. do *Księgi Izajasza*, rozdział 41, wers 8⁶³), jak i do *Nowego Testamentu* (*Ewangelia według świętego Łukasza*, rozdział 1, wers 54⁶⁴). W ocenie pastora, stroną zarówno Starego, jak i Nowego Przymierza są ci sami ludzie – wybrani przez Boga do panowania nad światem biali Izraelici, których współczesnymi potomkami są ludy anglosaskie. W Nowym Przymierzu Bóg miał odnowić pakt zawarty wcześniej ze swoją wspólnotą, której w ten sposób wskazał drogę do wielkości⁶⁵.

⁶¹ S.E. Atkins, *Encyclopedia of Right-wing Extremism...*, s. 138.

⁶² W stworzonym przez siebie Kościele nazwanym pierwotnie *White Identity Church of Jesus Christ-Christian*.

⁶³ Cyt. za: *Biblia Tysiąclecia. Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, Poznań-Warszawa 1980. Wszystkie cytaty i odwołania do *Biblii* pochodzą z tego wydania.

⁶⁴ Cyt za: *ibidem*.

⁶⁵ Oficjalna strona internetowa *Kingdom Identity Ministries (Doctrinal Statement)*: www.kingidentity.com [dostęp: 7 lipca 2015].

Idea stworzona przez Swifta zakładała, że prawdziwa wspólnota chrześcijańska powinna być tą samą etniczno-religijną ekumeną zamkniętą na wszystkich obcych, jak jej starotestamentowy poprzednik. Dzięki temu możliwe byłoby zachowanie jej prawdziwej tożsamości (stąd: *identity*) i przeznaczenia, jakie błędnie zostały przypisane innej nacji, czyli Żydom. W rzeczywistości są oni egzystencjalnymi nieprzyjaciółmi Izraelitów, ponieważ są współczesnymi potomkami Ewy i kuszącego ją węża. Pierwszym owocem tego związku miał być Kain – ojciec Żydów⁶⁶, których jako potomków szatana nie można zaliczyć do rodzaju ludzkiego⁶⁷. W ocenie pastora kainici, będąc naturalnymi następcami szatana, są nieprzyjaciółmi i ludzi, i Boga, ponieważ nastawiają „prawdziwe” białe dzieci przeciw swemu Stwórcy. Nakreślona w taki sposób linia podziału powoduje, iż nie może być mowy o jakiegokolwiek formie porozumienia pomiędzy tymi rasami. Co więcej, wszelkie mieszanie się przedstawicieli obu gatunków jest nie tylko zakazane ze względu na rozbijanie homogenicznego i uświęconego charakteru izraelskiej wspólnoty rasowej. Jest również śmiertelnym grzechem wobec Boga, ponieważ zakłada możliwość związania się człowieka z tworem szatana. Z tego powodu w idei Swifta absolutnie kluczowa jest kwestia separacji rasowej. Dopuszczanie innych ras do wspólnoty białych zarówno degeneruje ją, jak i desakralizuje. Zniszczenie przeciwnika wcale nie jest uzasadnione racjami politycznymi, walką o byt czy też deficytowe dobra. Jest motywowane racjami teologicznymi, czyli koniecznością wypełnienia woli Boga. Wierność Bogu została zrównana z lojalnością wobec własnej rasy⁶⁸. Tym samym biała rasa nie stała się jedną spośród wielu ras, choć szczególną, bo wybraną przez Boga, ale jedyną przez niego stworzoną. W konsekwencji tylko biali są dziećmi Boga, członkowie pozostałych ras są zaś tworem jego egzystencjalnego przeciwnika. Z drugiej zaś strony, Bóg jest twórcą jedynej ludzkiej rasy, jaką jest wspólnota białych. Zgodnie z boską wolą nie może być więc alternatywy dla homogenicznej, zamkniętej i jednorodnej religijnie społeczności białych. Dlatego też biali ludzie, stworzeni przez Boga, są zobowiązani z samej swej natury do walki z wszelkimi przejawami

⁶⁶ W tym punkcie, *two-seed doctrine* wiąże się z koncepcją preadamityzmu głoszącą, iż przed stworzeniem Adama na świecie musieli istnieć jacyś ludzie, ponieważ związał się z nimi Kain, biorąc spośród nich żonę. Por. G. Michael, *Confronting Right Wing Extremism and Terrorism in the USA*, London 2003, s. 60.

⁶⁷ Oficjalna strona internetowa *Kingdom Identity Ministries (Doctrinal Statement)*: www.kingidentity.com [dostęp: 7 lipca 2015].

⁶⁸ Szerzej o tym pisała V. Larson, *Identity: A „Christian” Religion...*

działalności diabła – w tym również do fizycznego przeciwstawienia się Żydom. W taki sposób przedstawiciele białej rasy zostali skonfrontowani w zasadzie ze wszystkimi pozostałymi przedstawicielami gatunku ludzkiego (choć w przekonaniu pastora, ci drudzy nie zasługiwali na to miano).

W idei Swifta kluczową rolę wydaje się mieć pojęcie „tożsamości” i konieczność jej odkrycia przez członków białej rasy. Należy je rozpatrywać co najmniej w dwóch płaszczyznach. Po pierwsze, tożsamość to tyle, co identyczność, jednakowość. Tożsamość Chrześcijańska, przez niego zaproponowana, oznacza więc istnienie pewnego kręgu ludzi, którzy pozostają połączeni wspólnotą ducha, ale też – krwi. Jest to grupa ludzi jednakowych – w sensie wyznawanej wiary, sposobu jej okazywania, pochodzenia etnicznego, wyglądu zewnętrznego oraz dziedzictwa sięgającego stworzenia świata. Jest to też grupa ludzi wyjątkowych – od początku wybranych przez Boga, co sprawia, że żadna inna wspólnota ludzka nie może nawet pretendować do tego miana. Co więcej, spójność wspólnoty rasowej może być zachowana wyłącznie na podstawie jej relacji ze Stwórcą – wspólnota istnieje tak długo, jak długo jej członkowie zachowują wiarę i wykonują boskie polecenia, przeciwstawiając się jego wrogom. Jest to sprzężenie zwrotne: biali są jedyną ludzką rasą cieszącą się opieką Boga, bo są jego prawdziwym wytworem, lecz jednocześnie muszą zachować z nim związek, aby posiadać swą tożsamość jako boskiego tworu.

Po wtóre zaś, tożsamość to świadomość przynależności do danej wspólnoty i zdolność do stwierdzenia jej odrębności od pozostałych. W idei Swifta zasadnicze znaczenie mają właśnie trzy cechy deskryptywne tożsamości – świadomość, przynależność i odrębność. Choć biali jako jedyna rasa zostali stworzeni przez Boga, to nie mają świadomości tego faktu – pozwolili, aby ten element ich prawdziwej tożsamości został przejęty przez innych. Złodziei tej tożsamości upatruje wśród Żydów. To oni mieli zafałszować historię Starego Testamentu, bezpodstawnie przejmując rolę Narodu Wybranego. Natomiast celem CI jest przede wszystkim uświadomienie białym faktu przynależności do jednej, starożytnej wspólnoty rasowo-religijnej. Wzbudzenie tej świadomości powinno zmierzać do pojawienia się wśród nich poczucia wspólnoty rasowej i odrębności od pozostałych ras, prowadzących z kolei do akceptacji konieczności utrzymywania zamkniętego charakteru ich wspólnoty. Rozwinięcie świadomości, a w konsekwencji również odkrycie dawno zapomnianej tożsamości, ma pozwolić białym na dokonanie właściwego podziału świata na „lepszą” wspólnotę

jednej rasy ludzkiej oraz „gorsze” zbiorowiska pozostałych ras (którym odebrano ludzkie przymioty)⁶⁹.

Swift nie opracował swej idei wyłącznie po to, aby dokonać zwykłej reunifikacji rozdzielonej wspólnoty. Podejście takie nie miałyby bowiem wiele wspólnego z chrześcijaństwem, do którego tak gorliwie się odwoływał. Istotne pozostawało zamierzenie, któremu owo zjednoczenie białej rasy miało posłużyć. Odwołując się do nowotestamentowej *Apokalipsy Świętego Jana*, głosił on ideę, że zbliża się epoka końca znanego ludzkości czasu. Nadchodzi bowiem okres, w którym biali będą poddawani uciskowi ze względu na swą przynależność rasową. Prześladowanie ma pochodzić ze strony Żydów oraz sprzymierzonych z nimi innych ras. Okres ciemnienia powinien przygotować białych na czasy ostateczne – fizyczną walkę Boga ze złem (szatanem). Świadomi swej tożsamości biali, którzy przetrwają okres udręki, mają stanąć u boku swego Stwórcy, aby w wojnie ras rozprawić się z jego przeciwnikiem oraz oddanymi mu istotami (Żydami i pozostałymi rasami). Po ostatecznym zwycięstwie Dobra, na ziemię w swej cielesnej postaci powróci Jezus Chrystus, który następnie obejmie tysiącletnie rządy nad swoimi wiernymi, białymi wyznawcami⁷⁰. Zgodnie z ideą Swifta, Jezus, jako biały Izraelita, złożył swe życie w ofierze za odkupienie Izraela⁷¹. Powróci zaś jako przyszły władca świata białych ludzi.

Idea ta trafiła na podatny grunt i odpowiedni okres w amerykańskiej historii. W drugiej połowie lat czterdziestych przez USA przetoczyła się bowiem tzw. *second red scare*, czyli druga w historii Stanów Zjednoczonych fala nastrojów antylewicowych, wzbudzonych zarówno sytuacją wewnętrzną⁷², jak i międzynarodową⁷³. Kaznodziejski talent Swifta, jego umiejętność grania na nastrojach społecznych (antysemicki antykomunizm), sprzyjające okoliczności polityczne i warunki lokalne (społeczność związana z siłami zbrojnymi) wpłynęły na przyciągnięcie pewnego grona akolitów. Dodatkowo zaangażował się ze swoją ideą także w bieżącą działalność polityczną, po-

⁶⁹ Szerzej o opisanym tu mechanizmie kategoryzacji społecznej por. np.: H. Tajfel, J.C. Turner, *An Integrative Theory of Intergroup Conflict*, w: S. Worchel, W.G. Austin (eds.), *The Social Psychology of Intergroup Relations*, Monterey 1979.

⁷⁰ F.L. Flannery, *Understanding Apocalyptic Terrorism. Countering the Radical Mindset*, New York 2015, s. 147–148.

⁷¹ Oficjalna strona internetowa *Kingdom Identity Ministries (Doctrinal Statement)*: www.kingidentity.com [dostęp: 7 lipca 2015].

⁷² Afera Amersasia, sprawa Algiera Hissa, proces Rosenbergów.

⁷³ Sprawa ucieczki Igora Guzenki, detonacja przez Sowietów własnej bomby atomowej, wojna domowa w Grecji, „utrata Chin”.

nieważ w połowie lat sześćdziesiątych utworzył *Christian Defense League* jako strukturę polityczną uczestniczącą w realizacji idei CI. Do wczesnych zwolenników Swifta należeli m.in. Bertrand L. Com-paret, Richard G. Butler oraz Gerald L. K. Smith. W owym czasie największe doświadczenie w bezpośredniej działalności politycznej miał ostatni z wymienionych. Był on w nią zaangażowany od czasów Wielkiego Kryzysu, będąc członkiem np. Srebrnego Legionu Ameryki (*Silver Legion of America*), czyli organizacji usiłującej wiązać już w latach trzydziestych nazistowską symbolikę z wiarą w chrześcijański porządek społeczny⁷⁴. W swojej publicznej aktywności łączył działalność polityczną i religijną (był ordynowanym pastorem). Uzyskał rozgłos na poziomie krajowym, ponieważ trzykrotnie ubiegał się o fotel prezydenta Stanów Zjednoczonych: w wyborach w latach: 1944, 1948 i 1956. Jego polityczna aktywność przyczyniła się do wzbudzenia społecznego zainteresowania ideami Wesleya Swifta (rasizmem, antykomunizmem i antysemityzmem uzasadnianymi dzięki wykorzystaniu przede wszystkim argumentów natury religijnej)⁷⁵.

Z kolei wspominany już wcześniej Sheldon Emry (również ordynowany na pastora), podobnie jak Wesley Swift twierdził, iż współcześni Żydzi nie mają nic wspólnego z narodem wybranym przez Boga. Obciążał ich natomiast odpowiedzialnością za śmierć Jezusa Chrystusa, co miało być efektem podważania przez Jezusa dotychczasowych kłamstw o Żydach jako narodzie wybranym⁷⁶. Sam Emry był zwolennikiem koncepcji zaginionych plemion Izraela jako przodków współczesnych narodów europejskich o korzeniach germańskich, celtyckich oraz im pokrewnych (*kindered*). Nawiazując do klasycznego rozumienia angloizraelizmu, głosił on, iż potomkowie starotestamentowych Izraelitów przyjęli następnie nauczanie Chrystusa i utrzymali wspólnotę krwi i wiary. Zgodnie z tym nauczaniem, do takiej wspólnoty nie może wejść żaden Żyd, ponieważ jest z natury rzeczy obcy Bogu⁷⁷. Pastor Emry pozostawał głęboko zaangażowany w bieżącą działalność polityczną – był m.in. członkiem *John Birch Society*. Ponadto, prowadził niezwykle ożywioną działalność kaznodziejską (za pośrednictwem własnych audycji radiowych o zasięgu krajowym:

⁷⁴ S. Beekman, *William Dudley Pelley: A Life in Right-Wing Extremism and the Occult (Religion and Politics)*, New York 2005.

⁷⁵ Biogram G.L.K. Smitha (1898–1976) dostępny ma oficjalnej stronie internetowej: *Encyclopedia of Arkansas History & Culture*, <http://www.encyclopediaofarkansas.net> [dostęp: 10 stycznia 2017].

⁷⁶ *America's Promise Newsletter* (dalej: APN), Phoenix, January 1985.

⁷⁷ S. Emry, *Who Killed Christ?* Phoenix 1970, s. 8–10.

America's Promise Radio), której głównym elementem przekazu było nauczanie idei CI. Podobnie więc, jak William J. Cameron czy Wesley Swift, był nie tylko teoretykiem ideologii CI, ale również osobą włączoną w konkretną działalność polityczną, dążąc do praktycznej realizacji swoich przekonań. W porównaniu z nauczaniem Swifta, Emry rozszerzał pojęcie Izraelitów również na ludy pokrewne Anglosasom, lecz utrzymywał generalną zasadę, w myśl której w historii zbawienia Bóg „należy” wyłącznie do białych. Ponadto chrześcijaństwo tak pojmowane stanowi podstawę wspólnoty rasowej oraz klucz do zrozumienia jej odrębności i nadrzędności.

Wydaje się, że współcześnie największą rolę w popularyzowaniu *Christian Identity* można przypisać zmarłemu w 2004 roku Richardowi Butlerowi. Był on bliskim współpracownikiem Williama Swifta, a po jego śmierci (w 1970 r.) przejął władzę nad utworzonymi przez niego strukturami religijnymi. Butler znany był ze swojego uwielbienia dwóch postaci historycznych: Jezusa Chrystusa oraz Adolfa Hitlera. Jego przekaz koncentrował się na stwierdzeniu, iż Hitler zamierzał urzeczywistnić nastanie prawdziwego Królestwa Bożego bez Żydów, Cyganów, Azjatów, homoseksualistów oraz wszystkich nie będących prawdziwymi dziećmi Boga⁷⁸. Należy go zaliczyć do najbardziej aktywnych zwolenników ideologii *Christian Identity*, którą promował za pośrednictwem przejętego po Swifcie *Church of Jesus Christ Christian*, w którym był pastorem, a także własnych struktur politycznych – organizacji *Aryan Nations*, czy organizowanych cyklicznie *Aryan World Congress* oraz *Aryan Youth Conference*. Butler również był mocno zaangażowany w bieżącą działalność polityczną, organizując liczne marsze i manifestacje z udziałem członków *Aryan Nations* oraz skinheadów⁷⁹.

Wymienieni powyżej prominentni przedstawiciele *Christian Identity* pozostawali zwolennikami *two-seed doctrine*. Była ona jednak mało „praktyczna” – skazywała białych na wciąż trwający, nieustanny konflikt z pozostałymi rasami. Jej zastosowanie oznaczałoby ko-

⁷⁸ T.T. Sharpe, *The Identity Christian Movement...* Z otoczenia R. Butlera pochodzili twórcy *The Order* – struktury terrorystycznej, która w pierwszej połowie lat 80. XX wieku zamierzała wywołać rasistowską rewolucję w USA, obalić rząd federalny i utworzyć na obszarze stanów Nowej Anglii secesyjne państwo zamieszkałe tylko przez białych. Część jej członków skazano na kary wieloletniego więzienia za zamordowanie w 1984 r. liberalnego dziennikarza radiowego Alana Berga. Zob. P. Minges, *Apocalypse Now! The Realized Eschatology of the „Christian Identity” Movement*, presentation at the American Academy of Religion Conference, Chicago, November 19–22, 1994.

⁷⁹ Szerzej: Ch.H. Roberts, *Race over Grace. The Racist Religion of the Christian Identity Movement*, Lincoln 2003.

nieczność fizycznej eliminacji prawie 1/3 społeczeństwa amerykańskiego, czyli według oficjalnych statystyk ponad 80 milionów osób⁸⁰. Jest ona również „trudno dostępna” nawet dla części białych Amerykanów, do których zaliczani są np. katolicy pochodzenia słowiańskiego czy romańskiego, a nawet część Latynosów deklarująca przynależność do białej rasy⁸¹. W związku z tym w nurcie CI wyewoluowała również idea nazywana *one-seed doctrine*. Powstała w ten sposób dwubiegunowość w dość zamkniętym konstrukcie ideowym CI i w naturalny sposób stała się podstawą zasadniczego sporu pomiędzy wyznawcami obu idei.

W przeciwieństwie do tzw. *two seeders*, zwolennicy *one-seed doctrine* wierzą, że zarówno Abel, jak i Kain byli braćmi pochodzącymi z ciała i krwi pierwszego człowieka stworzonego przez Boga – białego Adama (w tej idei występują również stworzenia preadamickie, które Bóg porzucił). Pomimo czynu Kaina bracia nie byli egzystencjalnymi ani rasowymi antagonistami, lecz pozostawali w łonie jednej wspólnoty religijno-rasowej – białej rasy. Miała się ona rozpaść dopiero w okresie patriarchy Izaaka oraz w następstwie konfliktu jego synów: Jakuba (Izraela) i Ezawa. Kluczowym momentem w ich historii było wzięcie przez Ezawa za żony kobiet z plemienia Hetytów (*Księga Rodzaju*, rozdział 26, werset 34). Ezaw spowodował tym samym, iż homogeniczna dotąd wspólnota izraelska uległa szatańskim podszeptom i mieszała się z obcymi. W ten sposób Ezaw dał początek plemionom edomickim, z których z kolei mają wywodzić się współcześni Żydzi. Grzechem Ezawa było to, iż związał (zmieszał) białą rasę z twórami preadamickimi, desakralizując wspólnotę⁸².

Wyrazicielem takiej wersji CI był zmarły w 2011 roku pastor Peter J. Peters (przy czym on sam odżegnywał się od uczestnictwa w nurcie CI)⁸³. W takiej nieco „łżejszej” wersji CI głównym powodem grzechu Żydów nie było ich szatańskie pochodzenie, ale fakt, że wywodzili się od człowieka, który rozbił wspólnotę (Ezaw). Nie zmieniało to jednak ich zasadniczego położenia i w żadnej mierze nie umożliwiałoby dokonania nawrócenia na łono wybranej przez Boga rasy i jej religii. Żydzi, skażeni błędem swego praprzodka, ponoszą konsekwencję jego

⁸⁰ Por.: oficjalna strona internetowa *U.S. Census Bureau*: factfinder.census.gov [dostęp: 10 stycznia 2016].

⁸¹ T. Paleczny, *Współczesne społeczeństwo amerykańskie...*, s. 68.

⁸² L. Zeskind, *Blood and Politics: The History of the White Nationalist Movement from the Margins to the Mainstream*, New York 2009, s. 180.

⁸³ Oficjalna archiwalna strona *Anti-Defamation League* http://archive.adl.org/learn/ext_us/peters.html [dostęp: 16 stycznia 2017].

wyboru, stając się narzędziem w rękach szatana, stąd nie powinni liczyć na przejawy litości ze strony białych. Z drugiej zaś strony, również nienawiść Żydów do białych chrześcijan (innych być jednak nie może) pozostaje stała i niezmienna. Wobec tego także w tej wersji CI nie ma żadnego uzasadnienia działalność misyjna podejmowana w stosunku do nich, ponieważ postępowanie Żydów jest zdeterminowane nienawiścią do Boga, ale też niechęcią samego Boga w stosunku do ludu szatana. W ujęciu Petersa, to nie potęga i siła Żydów są przyczyną upadku białej rasy. To jedynie jej naturalna konsekwencja. Natomiast samych przyczyn upadku wspólnoty białych pastor upatrywał w niewierności samych białych wobec bożych praw⁸⁴. Z tego powodu głosił on, iż szczególnego znaczenia nabiera sprzeciw wobec dalszego mieszania się ras czy tolerancji dla wszelkich dewiacji seksualnych⁸⁵.

CHARAKTERYSTYKA IDEOLOGII *CHRISTIAN IDENTITY*

Z zaprezentowanych powyżej rozważań wynika, że CI tworzy pewien system poglądów tłumaczących historyczną i polityczną sytuację określonej grupy społecznej współtworzącej amerykańską wspólnotę polityczną. Stanowi to uzasadnienie dla uznania CI za ideologię opartą na poglądach programujących pożądaną wizję rzeczywistości⁸⁶.

W myśli Williama Swifta, CI nie miała być jednym z wielu protestanckich wyznań, ale jedyną ścieżką prowadzącą białych do politycznej jedności. Wydaje się, że pobrzmiewają w tym założeniu echa kalwinizmu. Swift był metodystą, które to wyznanie kształtowało się w opozycji m.in. do kalwinizmu. Pastor z pewnością był świadom owego antagonizmu, lecz w swej idei odwołał się do teorii predestynacji, którą metodyzm podważał, lecz w kalwinizmie stanowiła jeden z fundamentalnych założeń doktrynalnych. Kalwińska predestynacja przewidywała uprzednie naznaczenie przez Boga losu każdego człowieka i przesądzenie o jego zbawieniu lub potępieniu bez względu na uczynki, jakich dana osoba się dopuszcza⁸⁷. Swift dokonał jed-

⁸⁴ L. Zeskind, *Blood and Politics...*, s. 181.

⁸⁵ *Ibidem*, s. 183.

⁸⁶ T.T. Sharpe, *The Identity Christian Movement. Ideology of...*

⁸⁷ Z. Drozdowicz (red.), *Zarys encyklopedyczny...*, s. 162. W teorii predestynacji dobre uczynki są konsekwencją łaski zbawienia udzielonej uprzednio przez Boga, nie są więc potrzebne do zbawienia, jak np. w katolicyzmie, ale świadczą o wyborze dokonanym już przez Boga.

nak zdecydowanej nadinterpretacji kalwińskiego pojęcia predestynacji. Rozszerzył je bowiem na całą rasę, sakralizując w ten sposób *in gremio* Anglosasów i zwalniając ich od grzechów oraz dosłownie demonizując pozostałych ludzi. W połączeniu z teorią predestynacji, ideologia CI prowadzi do prostej konstatacji stwierdzającej, że tylko monorasowe państwo może – w sensie zgodności funkcjonowania struktur politycznych wspólnoty – współgrać z wolą Stwórcy. Z drugiej zaś strony, państwo zgodne z wolą Boga może być tylko monorasowe. CI ma wyraźne cechy monolatrii rozumianej jako posiadanie (wiara) przez określoną grupę etniczną narodowego i wszechmocnego Boga będącego jednocześnie wrogiem innych nacji. Rzutuje to na ideologię CI ukierunkowaną na realizację supremacji białej rasy w amerykańskim systemie politycznym w egzystencjalnej opozycji do innych ras oraz jej izolacji od pozostałych grup rasowych. Celem CI jest stworzenie homogenicznej amerykańskiej wspólnoty politycznej posiadającej własny reżim polityczny, odrębny od dotychczas istniejącego i oparty na przesłankach religijnych.

Należy przy tym jednak zaznaczyć, że CI generalnie nie neguje funkcjonowania państwa amerykańskiego, nie nawołuje też do porzucenia *Konstytucji* USA czy też wprowadzenia innej formy ustroju politycznego w miejsce systemu demokratycznego. Wręcz przeciwnie – nauczanie CI wskazuje, iż Bóg w historii przekazywał swej wybranej rasie określone prawa oraz zasady funkcjonowania wspólnoty politycznej. Podstawowym źródłem informacji w tym zakresie pozostaje *Biblia*, lecz Bóg objawiał Anglosasom swoją wolę poprzez natchnienie ich do opracowania takich dokumentów, jak *Magna Charta Libertatum*, *Deklaracja Niepodległości Stanów Zjednoczonych* oraz *Artykuły Konfederacji*, które w efekcie dały podwaliny pod anglosaski model ustroju przedstawicielskiego. Co więcej, *Konstytucja* USA, wraz z pakietem pierwszych dziesięciu nowelizacji zwanych potocznie *Bill of Rights*, mają stanowić wyraz boskiej opieki i błogosławieństwa nad Anglosasami⁸⁸. Ze względu na to, że ideologia CI postrzega białą ludność jako pewną wspólnotę polityczną, formułuje oczekiwania stworzenia dla tej grupy politycznej struktury organizacyjnej, w ramach której mogłaby ona realizować swoje dążenia. Tym, do czego dążą przedstawiciele CI, jest ograniczenie stosowania zasad demokratycznych wyłącznie do białej i chrześcijańskiej części amerykańskiego społeczeństwa – oczekują stworzenia Stanów Zjed-

⁸⁸ Federal Bureau of Investigation, *Christian Identity Movement*, April 1990, s. 4.

noczonych przeznaczonych dla białych chrześcijan⁸⁹. Podobnie jak Swift przewidują, że może to nastąpić w efekcie ostatecznego starcia rasowego o charakterze apokaliptycznym. Z tego względu zwolennicy CI biorą udział w działaniach polegających na tworzeniu zamkniętych wspólnot mieszkalnych mających przetrwać prorokowany zamęt (np. *Elohim City*)⁹⁰. Oczekiwane jest, aby nastał po nim reżim polityczny oparty na amerykańskim wzorcu ustrojowym, lecz dostępny tylko dla białych chrześcijan.

Charakteryzując ideologię CI, należy zaznaczyć, że stanowi ona konglomerat elementów protestantyzmu, monolatrii, rasizmu, separatyzmu rasowego, antysemityzmu, amerykańskiego mesjanizmu, preadamityzmu oraz brytyjskiego izraelizmu, a nawet XIX wiecznego darwinizmu społecznego. Cechuje ją dążenie do podporządkowania ludności kolorowej (dopuszczalne jest wręcz jej wytępienie) rasie białej oraz ustanowienia demokratycznego porządku politycznego przeznaczonego wyłącznie dla białych⁹¹. CI jest wyrazem tęsknoty za przeszłością, która charakteryzowała się „bezpieczną” supremacją Anglosasów w systemie politycznym USA.

Tożsamość Chrześcijańska nie jest w pełni jednorodna. Ta nie-spójność doktrynalna oraz kongregacjonalizm powodują, że jako ca-

⁸⁹ P.J. Peters, *A Bible Story*. Opracowanie dostępne na oficjalnej stronie internetowej *LaPorte Church of Christ*: scripturesforamerica.org [dostęp: 8 lutego 2017]. Z dostępnych (oficjalnych) źródeł wynika, że ich dążenia nie są ukierunkowane na stworzenie na obszarze USA secesyjnego bytu politycznego, który byłby stworzony zgodnie z ich przekonaniami. Por. np. oficjalną stronę internetową *The Fellowship of God's Covenant People* [ww.fgcp.org](http://www.fgcp.org) [dostęp: 8 lutego 2017]. Natomiast z propozycją podziału USA na odrębne państwa rasowe występował R. Butler, postulując, aby obszar stanów Waszyngton, Oregon, Idaho, Montana i Wyoming był przekształcony w terytorium dostępne wyłącznie dla białych. Por. Ch.Buck, *Religious Myths and Visions of America: How Minority Faiths Redefined America's World Role*, Westport 2009, s. 114.

⁹⁰ *Elohim City Residents Enjoy Separate Lifestyle, Religion*, „The Oklahoman”, December 19, 1993. O zaangażowaniu politycznym zwolenników ideologii *Christian Identity* świadczy również ich włączenie się w działalność organizacji terrorystycznej *The Covenant, the Sword, and the Arm of the Lord* (CSA), której celem było przygotowanie członków do funkcjonowania w okresie przewidywanego upadku struktur państwowych USA i spowodowanego tym faktem okresu apokaliptycznych walk rasowych. Por. L. Michel, D. Herbeck, *American Terrorist: Timothy McVeigh and the Oklahoma City Bombing*, New York 2001. Informacja na temat CSA dostępna na oficjalnej stronie internetowej: *Encyclopedia of Arkansas History & Culture*, <http://www.encyclopediaofarkansas.net> [dostęp: 25 października 2017].

⁹¹ Wydaje się, że pewnym punktem odniesienia w tym zakresie jest idealizowany reżim polityczny Skonfederowanych Stanów Ameryki (1861–1865), które prawnie usankcjonowały supremację białej rasy oraz stworzyły struktury władzy politycznej o bardzo ograniczonych kompetencjach rządu centralnego (w myśl teorii o umowie suwerennych stanów) *Constitution of the Confederate States*, March 11, 1861 dostępna na oficjalnej stronie internetowej Yale Law School, <http://avalon.law.yale.edu> [dostęp: 30 października 2017].

łość nie stanowi zamkniętej sekty religijnej, lecz pozostaje podzielona na odrębne wspólnoty⁹². Ze względu na głoszone przekonania oraz działania zbrojne podejmowane przez zwolenników, CI jest ideologią wypychającą wyznającą ją struktury (polityczne i religijne) na margines amerykańskiego systemu politycznego. Tworzy tam powiązania ideologiczne z ugrupowaniami amerykańskiej prawicy ekstremistycznej⁹³.

PODSUMOWANIE

Ambicją twórców CI było stworzenie religii rasowej mającej wykreować oficjalną ideologię państwa skupiającego białą rasę. W związku z tym należy ją rozważyć w kontekście przydatności dla ugrupowań stawiających sobie podobne cele polityczne. Jak wspomniano powyżej, zwolennicy CI byli zaangażowani w działalność polityczną, także o charakterze terrorystycznym, prowadzącą do materializacji tego zamiaru. Czynili to zarówno z ramienia ugrupowań CI, jak i innych organizacji podzielających jedynie tę ideologię. Z tego względu można ją zdefiniować jako religię polityczną, w rozumieniu nadanym temu pojęciu przez Erica Voegelina – narzędzie służące utrzymywaniu jedności politycznej⁹⁴. Problem w tym, że choć biała rasa postrzegana jest jako pewien polityczno-religijny monolit, to zdefiniowana powyżej amerykańska prawica ekstremistyczna sama nie jest w stanie osiągnąć zintegrowanej struktury politycznej. Nie wypracowała również wspólnej wizji pożądanego systemu politycznego ani sposobu jego osiągnięcia. Nie ulega jednak żadnej wątpliwości, że CI wywiera wpływ ideowy na działania oraz poglądy głoszone przez pozostałe organizacje (m.in. przewidywany globalny konflikt rasowy).

Zestawiając CI z dogmatyką głównych kościołów chrześcijańskich, należy zaznaczyć, że sakralizacja rasy, monolatria oraz wiara w Boga

⁹² Np.: *Kingdom Identity Ministries, Church of Israel, Church of Jesus Christ–Christian, Christian American Ministries, Covenant People’s Ministry*. Z czysto strukturalnego punktu widzenia trudno uznać *Christian Identity* za ekskluzywistyczną. Zajmująca się badaniem m.in. problematyki *Christian Identity* organizacja *Southern Poverty Law Center* (SPLC) w 2016 r. zidentyfikowała ogółem 21 odrębnie działających ugrupowań i wspólnot wyznaniowych posługujących się ideologią Tożsamości Chrześcijańskiej. Zob. oficjalną stronę internetową SPLC: <https://www.splcenter.org> [dostęp: 25 października 2017].

⁹³ Chodzi o klasyfikację wyodrębnioną przez U.S. Department of Justice, *Project Megiddo...*, s. 5, która obejmuje następującą klasyfikację organizacji amerykańskiej prawicy ekstremistycznej: ugrupowania *Christian Identity*; ugrupowania rasistowskie oraz ruch milicji.

⁹⁴ Por. szerzej: A. Wielomski, *Eric Voegelin wobec narodowego socjalizmu (do Anschlusu Austrii w 1938 r.)*, „Pro Fide, Rege et Lege” 2015, nr 2 (75–76), s. 275–312.

„narodowego” („rasowego”) zostały potępione np. przez Kościół katolicki⁹⁵. Kluczowym elementem chrześcijańskiego nauczania (bez względu na denominację) jest wiara w to, że Jezus Chrystus cierpiał dla zgładzenia grzechów wszystkich ludzi⁹⁶.

CI jest ideologią dostępną tylko ograniczonej grupie ludzi. Nie ma również charakteru masowego⁹⁷. Jest ideologią oddaloną od centrum orientacji politycznych i ośrodków decyzyjnych amerykańskiego systemu demokratycznego. Liderzy CI generalnie nie szukają porozumienia z innymi organizacjami prawicowymi⁹⁸. Niewiele wskazuje też na to, aby w obrębie CI ujawniły się tendencje unifikacyjne. Wynika to ze specyfiki poszczególnych wspólnot tożsamościowych, które musiałyby zrezygnować z dotychczasowej autonomii doktrynalnej, czyli rzec się właśnie części swej tożsamości. Wyrzeknięcie się tożsamości podważa sens istnienia poszczególnych grup CI. W tym

⁹⁵ W roku 1937 papież Pius XI ogłosił encyklikę *O położeniu Kościoła katolickiego w Rzeszy Niemieckiej* (popularnie nazywaną *Mit brennender Sorge*). W encyklice tej Papież potępił próby podejmowane przez niemieckich (protestanckich) nazistów polegające na związaniu Boga wyłącznie z jedną rasą (ruch tzw. Niemieckich Chrześcijan). Jednocześnie Pius XI zaznaczył, że wszechmogący Bóg jest dostępny wszystkim ludziom i absolutnie niemożliwe jest ograniczenie („przypisywanie”) wszechpotężnego Boga do określonej rasy. Efektem Męki Pańskiej miało być ustanowienie Nowego Przymierza i włączenie wszystkich ludzi do historii zbawienia. Natomiast według twierdzeń CI, ofiara Jezusa Chrystusa dokonała się wyłącznie za prawdziwych Izraelitów po to, aby utwierdzić dotychczasowy system przymierzy ludzi z Bogiem, wywodzący się ze Starego Testamentu. Celem ofiary było podtrzymanie homogenicznego charakteru wspólnoty politycznej.

⁹⁶ Za pierwszą religię stworzoną przez Amerykanów i dla Amerykanów uchodzi mormonizm, nazywany niekiedy „pierwszą amerykańską religią” – zaznaczyć jednak należy, że choć w swej historii mormoński Kościół Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich faktycznie aż do 1978 r. nie dopuszczał Murzynów do funkcji kapłańskich i postrzegał ich na sposób preadamicki, to jednak twórca mormonizmu, Joseph Smith, już w roku 1836 wyświęcił na jednego z pierwszych mormońskich kapłanów czarnoskórego Elijahę Abła, co świadczy o tym, że dopiero kontynuatorzy Smitha zmodyfikowali jego pierwotne założenia. Por. J. Krakauer, *Pod sztandarem nieba. Wiara, która zabija*, Wołowiec 2016, s. 170, 219.

⁹⁷ W 2007 r. amerykańska Liga przeciwko Zniesławieniu (ADL) szacowała liczbę zwolenników *Christian Identity* na maksymalnie 50 000 osób w całym kraju, skupionych w ponad 40 różnych organizacjach (oficjalna strona internetowa ADL: www.adl.org [dostęp: 10 listopada 2007]). Są to szacunki mocno zawyżone w porównaniu ze statystyką FBI z lat 90. XX wieku, która wskazywała na około 2000 zwolenników (Federal Bureau of Investigation, *Christian Identity...*, s. 7). Ze względu na rozwój technik informacyjnych i Internetu, trudno określić aktualną liczbę formalnych zwolenników omawianego nurtu (członków danego kościoła). Wydaje się jednak, że dane ADL są znacznie przeszacowane, natomiast FBI – niedoszacowane. W literaturze przedmiotu trudno znaleźć wyczerpujące informacje w tym zakresie – zwykle wskazywany jest przedział rzędu kilku tysięcy zwolenników (Watchman Fellowship Profile, *Christian Identity*, 1999).

⁹⁸ Wynika to m.in. z programowego antysemityzmu *Christian Identity*, co stawia ją w konflikt z tzw. fundamentalistyczną prawicą protestancką, która z kolei pozostaje proizraelska: A. Peck, *Teleewangelizm, apokalipsa i polityka: współczesna prawica protestancka w Stanach Zjednoczonych*, Tyczyn 2005, s. 45–46.

kontekście CI wydaje się stawać w opozycji do prób integracji części amerykańskich środowisk prawicowych w postaci tzw. *Alt Right*⁹⁹. Jest to kolejna w historii próba unifikacji tej zróżnicowanej społeczności, tym razem podejmowana głównie na fundamencie amerykańskiego nacjonalizmu, populizmu i zachowania europejskich korzeni USA. Ze względu na niejednorodność *Alt Right* trudno ocenić wpływ wywierany nań przez CI, co powinno być tematem odrębnego opracowania. Oba zjawiska polityczne z pewnością dzielą wizję monorasowego, zdecentralizowanego państwa amerykańskiego. W obliczu poważnej heterogeniczności *Alt Right* problemem jednak może być ograniczona zdolność do kompromisu ze strony działaczy CI. Kolejną kwestią sporną jest dość ambiwalentny stosunek organizacji kojarzonych z *Alt Right* do Boga i wiary¹⁰⁰.

Finalizując powyższe rozważania, należy zaznaczyć, że CI kreuje pewien pożądany obraz ładu politycznego w USA. Nie jest to jednak „skrajnie prawicowa” wizja Stanów Zjednoczonych, akceptowalna dla całej amerykańskiej prawicy ekstremistycznej. Ze względu na jej rozdrobnienie, koncepcja nie została skonkretyzowana. Z jednej strony, sytuacja taka umożliwia podejmowanie doraźnej współpracy, natomiast z drugiej – utrudnia wypracowanie długofalowej strategii działania. Cechy podmiotów ekstremistycznych również nie sprzyjają integracji organizacyjnej, która musi być powiązana z zawieraniem kompromisów ideologicznych. Wszystko to jednak nie zmienia faktu, że w sprzyjających dla niej okolicznościach politycznych ideologia CI może zostać elementem centrum amerykańskiego systemu politycznego¹⁰¹. W działalności politycznej niewiele jest zjawisk w pełni przewidywalnych. Społeczne zapotrzebowanie na systemową zmianę w USA pokazał już wybór Baracka H. Obamy na prezydenta Stanów Zjednoczonych. Wydaje się, że nie przyniósł on pożądanych społecznie efektów, skoro kolejny wybór elektoratu padł na reprezentującego odmienny obóz polityczny i uznawanego za republikańskiego outsidera Donalda J. Trumpa. Banalem jest stwierdzenie, iż w demokracji brak zaspokojenia oczekiwań wyborców prowadzi do utraty mandatu. Wraz z wyborczą eliminacją kandydatów z centrum systemu

⁹⁹ Szerzej na temat *Alt Right* por. G. Hawley, *The European Roots of the Alt-Right*, „Foreign Affairs”, October 27, 2017.

¹⁰⁰ J. Carter, *What Christians Should Know about the Alt-Right*, <https://www.thegospel-coalition.org> [dostęp: 25 października 2017].

¹⁰¹ Napięcia rasowe są wciąż żywe w USA. Zob. np. P. Theroux, *Głębokie Południe. Cztery pory roku na głuchej prowincji*, Wołowiec 2017.

politycznego znaczenia mogą nabierać przedstawiciele peryferyjnych dotąd ideologii. Następuje ewolucja całego systemu i pojawiają się odmienne propozycje rozwiązań problemów politycznych. Obecnie niewiele wskazuje na to, aby to liderzy CI zdobyli poparcie dla swojej ideologii. Nie można jednak wykluczyć, że w przyszłości będą w większym zakresie kształtowali opinię białego elektoratu. W takim przypadku może to oznaczać kres funkcjonowania amerykańskiego systemu politycznego w dotychczasowym kształcie.